

Urszula Lehr

„ŚWIĘTOWANIE NIECODZIENNE” – TOŻSAMOŚCIOWY FENOMEN REGIONALNEGO DZIEDZICTWA KULTUROWEGO

(Przykład Podhala i Beskidu Śląskiego)

SŁOWA KLUCZE: ceremonie, zwyczaje, tożsamość kulturowa, tradycja, współczesność, regiony, pogranicza, miejscowości Podhala i Beskidu Śląskiego, Karpaty

KEY WORDS: celebration, customs, cultural identity, tradition, contemporaneity, borderland regions, villages of Podhale and Beskid Śląski, the Carpathians

Abstract

“UNCOMMON CELEBRATION” – AN IDENTITY PHENOMENON OF REGIONAL CULTURAL HERITAGE (AN EXAMPLE OF PODHALE AND BESKID ŚLĄSKI REGIONS)

The ritualization of rural life present in contemporary reality that puts its signature on existential uncommonness favors pondering on the causality of practicing ceremonial celebrations in a form that corresponds to the tradition of olden days. Such ceremonies manifest the clash of the past and present time, with the latter modifying some sequences of the ceremony; nevertheless, the above-mentioned clash emphasizes the unchanging scenario of a cultural act with its preserved rituals, gestures, verbalized contents and – what may be seen in Podhale – folk dress.

The cultivation of old contents and at times introduction of forgotten rituals is justified by tradition stimulated by a sense of identity (individual or collective) and to a lesser degree by institutionally steered tradition. It allows for placing the individual and the community in a mentally unchanged social-cultural space confirmed by ceremonies held (familial, annual). The presence of symbolic requisites, the behavior of the involved *persons* perceived by outside observers as a peculiar *performance*, are on the one hand a ceremonial implementation and a complement of a breakthrough event in the life of man, a religious act or a custom that is important for a given local group. On the other hand, however, their role is to: 1) maintain and strengthen the vanishing neighborly relations; 2) preserve the cultural continuity; 3) emphasize the regional individuality.

The well-marked element of commercialization of regional identification as a *signum temporis* which is superimposed on the cultural and identity-associated dimension of ‘uncommon celebrations’ does not change the fact that such regional identification remains for a given community a basic and timeless evolving component of the cultural heritage.

Dziedzictwo kulturowe, pojęcie kompensujące wielość treści o różnorodnym statusie epistemologicznym, poddawane w ostatnich latach wnikliwej refleksji hermeneutycznej, jako zjawisko kulturowe i społeczne, obejmuje – w ogólnym zarysie i znaczeniu potocznym – sferę materialnych i niematerialnych fenomenów kultury. Odwołując się do Jerzego Szackiego pojęcia tradycji, rozumianej jako dziedzictwo kulturowe i zarazem forma transmisji, fakt ten można rozpatrywać z punktu widzenia treści, komunikacji czy fenomenu psychologicznego¹. Nie wnikając w zasadność równorzędnych aspektów interpretacyjnych oraz w ustalenia definicyjne, uważam, że kwestię dziedzictwa kulturowego należałoby przede wszystkim rozważać w kategoriach światopoglądowych, ukierunkowanych na aspekt tożsamości kulturowej. Zasób treści dziedzictwa kulturowego jest bowiem uzewnętrznianym przejawem kreatywnej świadomości indywidualnej i zbiorowej, ściśle powiązanej z określonymi wartościami sygnującymi *differentia specifica* kultury narodu, wspólnoty, grupy lokalnej. W tak przyjętej konwencji semantycznej terminologiczne rozpoznanie dziedzictwa kulturowego przedstawia społeczny i kulturowy potencjał wielości aktów tożsamościowych. Identyfikacja zatem z określonym dziedzictwem kulturowym równoznaczna jest z indywidualnym i zbiorowym wyznacznikiem tożsamości wskazującym miejsce lokalizacji w przestrzeni rozumianej – w metaforyce – jako topologiczna i semiotyczna płaszczyzna komunikacji interpersonalnej.

W swojej wypowiedzi koncentruję się na jednym z niematerialnych składników dziedzictwa kulturowego, określanym przeze mnie *en bloc* jako ‘świętowanie niecodzienne’ w znaczeniu szeroko pojętej celebracji wydarzeń, przyjmujących formę obrzędów i zwyczajów, istotnych dla i z punktu widzenia członków grup lokalnych, zamieszkujących tereny pogranicza etnicznego. Należą do nich przestrzenie kulturowe wsi podhalańskich i Beskidu Śląskiego (tzw. Trójwieś Beskidzka) usytuowanych w Karpatach Polskich, terenach podlegających zmiennym – w dziejach historycznych – oddziaływaniom kultur o proveniencji obcej (narodowej i regionalnej).

* * *

Tożsamość kulturowa wymienionych grup lokalnych, jako zjawisko dynamiczne i kontekstowe konstruowane w interakcji z ‘innymi’, kształtowała się na dwóch równoległych płaszczyznach: poznawczej, prowadzącej do rozpoznania i uświadomienia własnej odrębności lokalnej, oraz transmisyjnej, skutkującej przenikaniem

¹ J. Szacki, *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971.

i przejmowaniem elementów ‘obcych’ do tradycji grupy. Innego rodzaju czynnikiem sprawczym, także o charakterze zewnętrznym, który przyczynił się do rozbudzenia świadomości tożsamościowej poprzez ukazanie walorów kultury własnej, jak to nastąpiło w przypadku Podhalan, był znaczący udział intelektualistów, propagujących od lat osiemdziesiątych XIX wieku niezwykłość tego regionu dostrzeżaną przez nich w różnych aspektach lokalności: (architektura, folklor słowno-muzyczny, taniec, strój, obyczaje, wierzenia)². Kultura wsi Beskidu Śląskiego niemająca znamienitych protektorów z zewnątrz, pozostająca w cieniu eksponowanej kultury podhalańskiej, kształtowała poczucie tożsamości rodzimej mieszkańców na podstawie przekazywanych z pokolenia na pokolenie tradycyjnych treści światopoglądowych i kulturowych. Niewątpliwie istotną rolę w ukierunkowaniu zasobów kulturowych akcentujących lokalność śląską, choć w swej istocie wielokulturową³, ale uznaną przez mieszkańców Beskidu Śląskiego za własną i odrębną, odegrali działacze miejscowi: nauczyciele, księża, uzdolnieni artystycznie lokalni rzeźbiarze, malarze, poeci, utrwalający wartości kulturowe „małej ojczyzny”. Ilustruje to m.in. samookreślanie się mieszkańców wsi beskidzkich ‘góralami śląskimi’, wskazujące jednoznacznie na silne identyfikowanie się z zamieszkiwanym przez nich regionem oraz znajduje także wyraz w świadomym podkreślaniu ‘inności’ kulturowej poprzez werbalne i pozawerbalne, semiotyczne wyróżniki kultury, eksponowane jeszcze powszechnie w latach siedemdziesiątych XX wieku (strój góralski, później cieszyński, gwara śląska zaliczana do gwar dialektu jabłonkowskiego oraz lokalne zwyczaje i obrzędy)⁴.

Odmienne w obu regionach drogi kreowania świadomości tożsamościowej i identyfikacji regionalnej prowadziły do tego samego celu: podkreślania i zachowania ‘inności’, ale w znaczeniu kulturowej różnorodności etosu grupy lokalnej, a nie w sensie destrukcyjnie oddziałującej etniczności o charakterze konfliktogennym. Dostrzegalne różnice kulturowe występujące w formule realizacji współczesnych ‘świętowań’ pomiędzy góralami podhalańskimi a śląskimi należy więc rozpatrywać w kontekście przyczynowości trwania lub zmienności treści tradycyjnych, a nie ich waloryzowania. Ujawnia je scenariusz kultywowanych wyróżników tradycyjnych wskazujący na niejednorodny stopień zachowania i eksplikacji treści. Jest on rezultatem zewnętrznej, permanentnej stymulacji kultury tradycyjnej, widocznej w różnych przejawach egzystencji współczesnych mieszkańców obu regionów. W przypadku Podhalan znaczący udział w utrwalaniu tradycji lokalnej mają górale przebywający w Stanach Zjednoczonych, których *folklife* nieodmiennie od poko-

² U. Lehr, D. Tylkowa, *Wiadomości o regionie* [w:] D. Tylkowa (red.), *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*, „Biblioteka Etnografii Polskiej”, t. 55, s. 11–83.

³ Poświadczają to między innymi zapożyczone elementy bałkańsko-rumuńskie, słowackie, czeskie, ukraińskie funkcjonujące do dzisiaj w terminologii, formach gospodarki pasterskiej, stroju. Na ten temat zob. K. Dobrowolski, *Studia nad nazwami miejscowymi Karpat polskich*, *Posiedzenie zwyczajne* z dnia 26 marca 1923 r. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU*, 1930, t. 28, nr 3, s. 6–7; T. Dobrowolski, *Tradycje wołoskie w kulturze artystycznej górali śląskich*, „Zaranie Śląskie”, 1931, R. 7, z. 2, s. 86–114.

⁴ U. Lehr, *U schyłku życia. Starość mieszkańców wsi Beskidu Śląskiego i Podhala*, „Biblioteka Etnografii Polskiej”, t. 57 (red. tomu M. Drozd-Piasecka, J. Kowalska), Warszawa 2007.

leń wyznaczają wartości nadrzędne ich przodków: rodzima tradycja, wyznanie, język (w tym gwara). Ścisłe relacje z pozostającymi w kraju rodzinami oraz postawy oczekiwane przez Podhalan „zza wielkiej wody” zgodne z kodem kulturowym przodków wymuszają w pewnym sensie niezmiennosc i trwanie znacznie szerszego spektrum realizowanych wątków mieszczących się w zatrzymanym kadrze obrazów pamięci zbiorowej, niż wśród górali śląskich.

‘Świętowanie niecodzienne’, komasujące elementy o treściach obrzędowych, rytualnych, obyczajowych i zwyczajowych, daje podstawę do naznaczenia go cechą ‘ludyczności’ z uwagi na kreowanie przestrzeni ludycznej, w znaczeniu specyficznej formy współuczestnictwa. W kontekście kultury rozumianej w znaczeniu *praxis*, przede wszystkim w odbiorze mentalnym mieszkańców wsi, zwłaszcza starszego pokolenia, ‘świętowanie’ pozostało nieodzownym fragmentem ich egzystencji, powtarzającą się oraz oczekiwaną, obrzędową sygnifikacją życia społecznego realizowanego zgodnie z przekazem kulturowym. Zasadność definicji ‘święta’ łączącego grę z zabawą, w ujęciu Hansa-Georga Gadamera, formułująca je jako „kwintesencję odzyskanej komunikacji wszystkich ze wszystkimi”, uwidacznia się w całej pełni w ‘świętowaniu niecodziennym’, wykraczającym poza merytoryczną zawartość samego pojęcia⁵. Postrzegane z zewnątrz jako osobliwy *performance*, zabawa folklorystyczna, ujawnia w badaniu fenomenologicznym przesłanki przemawiające za tkwiącymi w nim głębszymi treściami egzystencjalnymi i symbolicznymi sięgającymi korzeniami rytuałów wywodzących się z pierwotnej sfery magicznej. ‘Świętowanie niecodzienne’, przyjmujące formułę oralną i/lub wizualną, jako forma komunikacji społecznej – podstawowego elementu życia społeczeństwa – stanowi osobliwy sposób komunikowania się o właściwościach rzeczywistych i transcendentnych, który, zawarty w kodzie behawioralnym, nie tylko ułatwia porozumiewanie się jednostek w czasie i przestrzeni, służy nawiązaniu relacji z siłami nadprzyrodzonymi, ale też sygnuje wydarzenia i umożliwia wyrażanie emocji dotyczących życia osobistego, społecznego i konfesyjnego. Partycypacja w obrzędach wskazuje nadto na usytuowanie jednostki w strukturze społecznej (role, funkcje, relacje interpersonalne) oraz w kulturowym świecie znaczeń. ‘Świętowanie’, wyrażane poprzez różne konfiguracje obrzędowe, zwyczajowe, podkreślało dawniej cykliczną zmienność natury, było eksplikacją przetrwałych w światopoglądzie elementów wierzeniowych wspomagających, zawartych w realizowanych praktykach rytualnych. Podejmowane w celu inicjacji początku (życia, odradzania się natury), jak i związane z aktem finalnym (śmiercią, zamieraniem przyrody), symbolicznie konstituowały one nową rzeczywistość poprzez czynności kulturowego włączania jednostki do wspólnoty i jej wykluczania, pobudzania wegetacji (np. tańce na urodzaj wykonywane kiedyś w okresie mięsopustu – ludowego karnawału, pochody kołędników, dziadów noworocznych)⁶.

⁵ H.-G. Gadamer, *Aktualność piękna. Sztuka jako gra, symbol i święto*, Warszawa 1993.

⁶ B. Ogrodowska, *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*, Warszawa 2001.

* * *

W inwentarzu kulturowym ‘świętowań niecodziennych’, będących reprezentatywnym przejawem więzi wspólnotowych, istotne miejsce zajmują do dzisiaj uroczyste celebracje związane z kategorią kulturową *les rites de passage* sygnująca przełomowe fazy życia jednostki. Najdobitniej ukazują to obrzędy rodzinne, a w nich m.in. akt recepcji dziecka, rytuały wykluczenia zmarłego ze wspólnoty, obrzędy weselne⁷. Te ostatnie, zwłaszcza na Podhalu, są nadal żywym odwzorowaniem tradycji zapamiętanej, odtwarzanej według ustalonego scenariusza z obecnymi artefaktami i obowiązującym wszystkich uczestników strojem góralskim. Poszczególne fazy obrzędu są obrazami celebrowania czasu przeżywanego, a nie odgrywanego, ważne zarówno dla pary młodych, jak i pozostałych uczestników. Akcja wesela, rozgrywana w granicach różnych *toposów* artykulacji przekazu treści kulturowych, odtwarza przebieg dramatu kulturowego, w którym wybrani mieszkańcy wspólnoty pełnią przydane im funkcje obrzędowe (starostów, družbów i ich żeńskich odpowiedników), pozostali odgrywają role aktywnie uczestniczących aktorów oraz widzów. Pokonywanie przestrzeni ‘obcych’, nieprzyjaznych, znaczonych symbolicznie granicami (bramy weselne), prowadzące do społecznie akceptowanej zmiany statusu ludzi młodych i wymagające czynności ustalonych tradycją, oraz semiotyczna wymowa rekwizytów stanowią intymny obraz dokonującego się i ocenianego publicznie przeobrażenia tożsamościowego.

W kontekst kulturowych działań odzwierciedlających specyfikę lokalną wpisują się zwyczaje oraz towarzyszące im zabiegi magiczne związane z kalendarzem świąt liturgicznych (m.in. poświęcanie soli, chleba, ognia i do niedawna wody, palm wielkanocnych, wianuszków plecionych z ziół i wiązanek roślin)⁸. Przejawy tradycyjnych ‘świętowań’ z elementami wierzeniowymi przetrwały także w indywidualnej celebracji okresu, zwanego do dzisiaj na Podhalu *Godnimi Świątami* (czas od wigilii Bożego Narodzenia do Trzech Króli). Zanikowi uległy najszybciej elementy tradycji o charakterze zewnętrznego manifestowania czasu świątecznego połączonego z tańcem, śpiewem, ogólną zabawą oraz towarzyszącymi im praktykami magicznymi (np. Zielone Świątki). Dotyczy to także okresu przełomu pór roku przesilenia letniego (obrzędowość świętojańska) i zimowego (zwyczaje kolędnicze) oraz wczesnowiosennego (chodzenie po wsi ze *śmierką*, ‘palenie Judasza’)⁹. Niektóre jednak praktyki dawnych ‘świętowań’ związanych z cyklicznością pór roku wyeliminowane z życia obrzędowego przejęły lokalne grupy folklorystyczne. Do takich należały np. w Beskidzie Śląskim wiosenne zwyczajowe obchody domów przez tzw. *marzanny i grzegorz* w okresie Wielkiego Postu, jak i występujące w czasie zimowym zwyczaje chodzenia tzw. *mikołajów*¹⁰. Inne natomiast powróciły do wspólnotowe-

⁷ U. Lehr, dz.cyt.

⁸ U. Lehr, D. Tylkowa, dz.cyt.

⁹ K. Kwaśniewicz, *Zwyczaje doroczne górali podhalańskich. Wczoraj i dziś*, Nowy Sącz 1996.

¹⁰ M. Kiereś, *Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Opis etnograficzny*, Cieszyn 2007.

go ‘świętowania’ w zmienionej funkcji, jak na przykład istebniańskie *szkubaczki* będące kiedyś formą pomocy sąsiedzkiej łączonej z zabawą; obecnie są pretekstem do wzmocnienia zanikających więzi interpersonalnych. Przykładem jest również reaktywowany w tym regionie zwyczaj ‘stawiania majów’, będący kiedyś obrzędową formą zalotów o asocjacjach obyczajowych. Interpretacja współczesnego zwyczaju, podobnie jak i jego konotacje symboliczne, są jednak odmienne ze względu na usytuowanie ‘maja’ na tzw. Trójstyku w Jaworzynce, czyli u zbiegu trzech granic: Polski, Czech i Słowacji. Można je odczytać jako znak kulturowej jedności o szerszym, ponadregionalnym zasięgu, nawiązującym do identyfikacji z korzeniami słowiańskimi. W ramach odradzającej się, po ostatecznym upadku szalaśnictwa w latach sześćdziesiątych XX wieku, gospodarki pasterskiej o specyficznej infrastrukturze społecznej i kulturowej charakterystycznej dla mieszkańców regionów karpackich, reaktywano w obu regionach dawne praktyki zwyczajowe. Inaugurację corocznego wypasu owiec na halach rozpoczyna na przykład w Istebnej przywrócone tzw. święto bacowskie, połączone z tradycyjnym tańcem *łowięziokiem* i odtwarzanymi zabiegami religijno-magicznymi (m.in. kadzenie owiec dymem z *połaźniczki*, kropienie ich wodą święconą, przeganianie przez łańcuch). Podobnie uroczysty przebieg ma rozpoczęcie sezonu wypasowego na Podhalu.

* * *

Dziedzictwo kulturowe grupy lokalnej wraz z jego normatywno-aksjologicznymi wartościami jako formacja zjawisk związanych z określonym światopoglądem sytuuje się w różnych konfiguracjach transmisyjnych determinowanych rodzajem przekazu oraz zmieniającą się z czasem funkcją ‘instytucji kultury lokalnej’. Odwołując się w tym miejscu do analitycznej koncepcji sytuacji komunikacji kulturowej Antoniny Kłoskowskiej¹¹, należy zauważyć, iż w przejawach uczestnictwa kulturowego wspólnot lokalnych w ‘świętowaniu niecodziennym’ funkcjonują synchronicznie skumulowane zasoby treści trzech ‘układów kultury’: ‘pierwotnego’, ‘instytucjonalnego’ oraz zdominowanego przez środki masowego przekazu. Celebrycje występujące w ramach ‘świętowania niecodziennego’, będące uzewnętrznionym wyrazem zinternalizowanych wartości, nawiązują wprost do form komunikacji pierwotnej w znaczeniu posługiwania się instrumentarium kulturowym, zawartym w obrzędach i zwyczajach oraz służącym do przekazywania za jego pośrednictwem określonych treści kulturowych. W kontekście ‘świętowania’ są one reprezentatywnym wizerunkiem kultury, w tym kultury symbolicznej, zbiorem działań werbalizowanych (teksty pieśni, przyśpiewek anonsujących, komentujących i interpretujących poszczególne sekwencje obrzędów) oraz semiotycznych praktyk niewerbalnych (gesty, mimika, postawa ciała), symbolicznych rekwizytów przedmiotowych i roślinnych o cechach synkretyzmu religijno-magicznego. Uzupełniające się wzajemnie elementy cere-

¹¹ A. Kłoskowska, *Socjologia kultury*, Warszawa 2007.

monialne określające formułę i stylistykę faktu kulturowego w powiązaniu z treścią przekazu bezpośredniego, niezinstytucjonalizowanego i niesformalizowanego, w którym role nadawcy i odbiorcy nie są rozdzielone, stanowią dopełnienie sensu wykonywanych działań symbolicznych. Przykładem koegzystencji treści trzech ‘układów kultury’ są rozpowszechniające się we wsiach Beskidu Śląskiego dwa style realizowania obrzędu weselnego: ‘wiejsko-miejski’ i ‘miejski’. W pierwszym elemencie ‘miejskości’ widoczne w ubiorze odświętnym współwystępującym ze strojem regionalnym wkomponowane zostały w niezbyt liczne treści tradycyjne, często zmodyfikowane, towarzyszące obrzędowi: wykup panny młodej, opłata za *woniączkę*, obecność tzw. piórka (odpowiednik starosty podhalańskiego). W wariacie drugim, gdy wesele ma charakter wybitnie ‘miejski’, zaprasza się zespół folklorystyczny odtworzący najważniejszy rytuał wesela tradycyjnego – *oczepiny*, który jest obrazem na użytek gości, ale też lekcją dawnej kultury dla młodych, nieznających jej z autopcji. We wsiach podhalańskich natomiast pierwszy dzień wesela zachował tradycyjny wielofazowy scenariusz, w tym rytuał *czepienia* panny młodej; dzień drugi ma charakter ‘miejski’.

* * *

Zjawisko przynależności i poczucia silnych więzi o charakterze substancjalnym ze środowiskiem kulturowym, nazwane w czasach współczesnych ‘tożsamością regionalną’ czy ‘lokalnością’, dla mieszkańców wsi obu regionów było oczywistością zawartą w przekazach pokoleniowych, wartością samą w sobie, pozwalającą na ich identyfikację. Sam natomiast proces kształtowania oraz formowania ideologii ‘ludowości’ jako zjawiska tożsamościowego ‘odkrywającego’ kulturę chłopską przechodził różne fazy jego konstytuowania w ciągu ostatnich wieków¹². Fenomen kultury chłopskiej, której różne aspekty zostały drobiazgowo udokumentowane i opracowane przez badaczy, uznany ostatecznie za istotny element kultury narodowej oraz podstawowy pierwiastek dziedzictwa kulturowego, podlegał w ubiegłym wieku mecenatowi państwa. Nakłady finansowe na ‘kulturę’, zarządzanie nią według przyjętego klucza, zgodnego z ideologią PRL-u, promowało określone jej aspekty: folklor słowno-muzyczny, wytwórczość ludową, w tym m.in. rzemiosło artystyczne, rzeźbę, malarstwo. Zmiany w zakresie formuł ‘administrowania’ przez państwo kulturą oraz sposobów jej kreowania nastąpiły w latach dziewięćdziesiątych XX wieku. Rezultatem przeobrażeń była, jak podkreśla Izabella Bukraba-Rylska¹³, decentralizacja ‘zarządzania kulturą’ skutkująca przejściem nadzoru nad jej kształtowaniem przez władze samorządów lokalnych, pluralizm mecenatu (wprowadzenie sponsorów indywidualnych) oraz komercjalizm. W moim przeświadcze-

¹² J. Burszta, *Chłopskie źródła kultury*, Warszawa 1985.

¹³ I. Bukraba-Rylska, *Kultura w Polsce lokalnej – w mikroskopie i przez lunetę*, „Kultura Współczesna”, 2004, nr 4 (42).

niu, opartym na analizie wyników wielotematycznych prac badawczych prowadzonych od przeszło 30 lat wśród górali podhalańskich i śląskich (także żywieckich i sądeckich), kwestia dotycząca form i rodzajów celebracji ‘świętowań’ oraz praktykowania zwyczajów miejscowych pozostawała poza kręgiem zainteresowań polityki kulturalnej państwa. Tego rodzaju sfera życia kulturowego społeczności lokalnej kreowana w przestrzeni wspólnoty, odzwierciedlająca zinternalizowane treści przekazu mentalnego, funkcjonowała jako manifestacja ‘swojskości’, prywatności. Nie podlegała negocjacom, odgórnym wskazaniom lub zaleceniom w przeciwieństwie do ukierunkowanych wytworów kultury materialnej czy wspomnianych wcześniej innych aspektów aktywności mieszkańców wsi. Nie oznacza to, że obraz zastanej rzeczywistości kulturowej reprezentowany przez ‘świętowanie niecodzienne’ pozostał spetryfikowanym wizerunkiem tradycyjnego folkloru; jest to zamknięta karta przeszłości. Jakkolwiek proces transmisji kulturowej wartości tradycyjnych na poziomie socjalizacji rodzinnej nie został całkowicie przerwany, lecz zminimalizowany, to w przekazie społecznym na płaszczyźnie lokalnej przybrał formę determinowaną dominującymi przeobrażeniami światopoglądowymi i postępującą liberalizacją postaw w zakresie dziedzictwa kulturowego. Modyfikacja treści dawnych, adaptacja nowych – wszystko to wpłynęło na zmianę stylistyki i formę przekazu z bezpośredniego w sensie uczestnictwa aktywnego na bierny, przejęty i sterowany przez przedstawicieli gminnych ośrodków kultury czy lokalne związki regionalne. Ograniczona została także przestrzeń kulturowa niektórych działań ceremonialnych – z wyjątkiem dożynek – ze wspólnotowego, organizowanego przez władze gminne przy spontanicznym udziale mieszkańców, do prywatnego udziału rodziny i zaproszonych gości (chrzciny, wesele, pogrzeb). Poza tym kultywowane elementy tradycyjnych obrzędów, zwyczajów, często konsultowane z przedstawicielami starszej generacji, są obecnie świadomym wyborem treści odpowiadających przede wszystkim na zapotrzebowanie indywidualne lub wąskiego grona osób wywodzących się z tej samej grupy wiekowej, ale też w nie mniejszym stopniu – na oczekiwania społeczne ponadlokalne (np. wesela podhalańskie), które określają charakter współczesnego behawioryzmu obrzędowego. Podkreślić należy w tym miejscu, że sugerowane kilkanaście lat temu przez Ryszarda Kantora zadania dla ruchu regionalnego w kontekście modernizacji kultury zbiorowości lokalnych (m.in. rozbudzanie i kształtowanie pozytywnych postaw wobec dziedzictwa kulturowego, duma z jego posiadania i rozwijanie jego wartości), podejmowały istniejące już w czasach PRL-u gminne ośrodki kulturalne, lokalne związki i stowarzyszenia góralskie. Obecnie nastawione na bardziej zintensyfikowaną działalność kulturalną oraz przeformułowanie treści dostosowanych do współczesnej rzeczywistości są głównym animatorem życia społeczno-kulturowego mieszkańców wsi, w tym wybiórczo traktowanych ‘świętowań niecodziennych’.

Niektóre dawne tradycje ginących ‘świętowań’ znalazły więc nowe miejsce w kulturze z równoczesną jednak zmianą ich dawnych funkcji. Przeniesione ze sceny życia wiejskiego na forum lokalnych i ponadregionalnych imprez tematycznych, konkursów i przeglądów folklorystycznych, ogólnie dostępne w przestrzeni komunikacji intermedialnej reprezentują folklor wtórny, a więc wznawiany, powtarzany

dla celów widowiskowych fenomen, określony przez Józefa Bursztę¹⁴ folklorem. Nie umniejsza to wartości prezentowanych treści jako zasobu dziedzictwa kulturowego i przemijającej tradycji. Taka forma zarządzania kulturą, niezależnie od trwającej socjalizacji rodzinnej pozwala, jakkolwiek w sposób ograniczony, na zapobiegnięcie unifikacji kulturowej regionu i umożliwia jej przekaz następnym pokoleniom.

Motywacyjne uwarunkowania wywodzące się z różnych źródeł (światopoglądowych, ekonomicznych, komercyjnych), stymulowane rezultatami przeobrażeń globalnych, zarówno aktywizują inicjatywy indywidualne, gminne władze lokalne, jak i angażują szeroko rozumiany sponsoring. Eksponowanie treści regionalnego dziedzictwa kulturowego ma na celu nie tylko podniesienie atrakcyjności regionu, ale utrwalenie w pamięci zbiorowej wartości dziedzictwa kulturowego i narodowego, będących kulturowym wyróżnikiem identyfikacji. *Exemplum* przedsięwzięcia o randze międzynarodowej był trwający w roku 2013 (od 11 maja do 14 września) redyk karpacki, realizowany w ramach projektu kulturowego „Redyk Karpacki. Transhumance 2013”. Ideą projektu, w którym uczestniczyli bacowie z Istebnej, było odтворzenie tradycyjnej wędrówki pasterzy z owcami przez tereny górskie państw karpaccich (Rumunii, Ukrainy, Polski, Słowacji, Czech). Na trasie przejścia redyku odbywają się spotkania z międzynarodową społecznością karpaccą, lokalne imprezy kulturalne promujące kulturę tradycji pasterskich oraz inicjujące współpracę między samorządami lokalnymi w kontekście integracji społeczności pasterskich w górach¹⁵.

* * *

Refleksje końcowe sprowadzają się do konstatacji o wzajemnej zależności ‘świętowania’ przynależącego do dziedzictwa kulturowego z tożsamością, niezależnie od ewoluujących treści kulturowych determinowanych zachodzącymi przeobrażeniami. ‘Świętowanie niecodzienne’ o niejednorodnym jakościowo wymiarze kulturowym i społecznym, sygnujące zdarzenia zaistniałe w życiu jednostki i wspólnoty przez poddawanie ich realizowanym aktom rytualnym, było wyrazem akceptacji i/lub sankcjonowania zaistniałej rzeczywistości. Determinowało i spełniało zadania określone potrzebami ontologicznymi istotnymi dla jednostki i wspólnoty, zgodnymi z rytmem natury i etapami egzystencji ludzkiej, określało status w hierarchii struktury społecznej, formułowało relacje interpersonalne, wzmacniało więzi sąsiedzkie, potwierdzało przynależność do wspólnoty, niezależnie od odmiennej tożsamości konfesyjnej. Partycypacja uczestniczących w świętowaniu oraz percypowane przez nich fakty kulturowe stanowiące meritum podejmowanych praktyk obrzędowych, rytualnych, wyrażały solidarność wspólnoty, niewerbalną publiczną deklarację identyfikacji z tożsamością kulturową regionu, której wizualnym desygnatem był strój. Poczucie tożsamości wynikające ze wspólnotowej egzystencji, ale też mniej lub bar-

¹⁴ J. Burszta, dz.cyt.

¹⁵ Informacje powyższe uzyskałam od pracownika GOK w Istebnej (maj 2013 r.).

dzień świadome uczestnictwo w kulturze grupy lokalnej zaspokajały najistotniejsze potrzeby orientacji aksjologicznej – potrzeby sensu życia. Taką formułą było tradycyjne ‘świętowanie niecodzienne’ realizujące i dopełniające egzystencję minionych pokoleń oraz zapewniające ciągłość kulturową następnym generacjom. Mimo iż rzeczywistość ponowoczesna zmieniła konwencję realizacji ‘świętowań niecodziennych’ poddanych ewolucyjnym trendom, uszczupliła ich repertuar, to ‘świętowanie’ pozostało dla pokolenia starszego, znającego kod symboliczny, *univerusum* ich świata, identyfikowanego z „małą ojczyzną”; dla ludzi młodych, ukierunkowanych na kreowanie wizji własnej rzeczywistości, jest przejawem okazjonalnie uzewnętrznianej tożsamości, nawiązującej wszakże do spuścizny pokoleń.

Bibliografia

- Bukraba-Rylska I., *Kultura w Polsce lokalnej – w mikroskopie i przez lunetę*, „Kultura Współczesna” 2004, nr 4 (42), s. 96–118.
- Burszta J., *Chłopskie źródła kultury*, Warszawa 1985.
- Dobrowolski K., *Studia nad nazwami miejscowymi Karpat polskich*, Posiedzenie zwyczajne z dnia 26 marca 1923 roku. *Sprawozdania z czynności i posiedzeń PAU*, 1930, t. 28, nr 3, s. 6–7.
- Dobrowolski T., *Tradycje wołoskie w kulturze artystycznej górali śląskich*, „Zaranie Śląskie” 1931, R. 7, z. 2, s. 86–114.
- Gadamer H.-G., *Aktualność piękna. Sztuka jako gra, symbol i święto*, Warszawa 1993.
- Grad J., *Zabawa jako zjawisko kulturowe* [w:] K. Zamiara (red.), *Szkice o partycypacji kulturowej*, Poznań 1997, s. 13–48.
- Kantor R., *Dziedzictwo kulturowe – tradycja – modernizacja kultury z perspektywy regionalizmu*, „Małopolska. Regiony – Regionalizmy – Małe Ojczyzny” 2001, t. 3, s. 9–23.
- Kierś M., *Doroczna obrzędowość w społecznościach zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko – czesko – słowackim. Opis etnograficzny*, Cieszyń 2007.
- Kłoskowska A., *Socjologia kultury*, Warszawa 2007.
- Kwaśniewicz K., *Zwyczaje doroczne górali podhalańskich. Wczoraj i dziś*, Nowy Sącz 1996.
- Lehr U., *U schyłku życia. Starość mieszkańców wsi Beskidu Śląskiego i Podhala*, „Biblioteka Etnografii Polskiej”, t. 57 (red. tomu M. Drozd-Piasecka, J. Kowalska), Warszawa 2007.
- Czy katolik i ewangelik mogą być „braćmi”?*, „Etnografia Polska” 2009, t. 53, z. 1–2, s. 47–60.
- Lehr U., Tylkowa D., *Wiadomości o regionie* [w:] D. Tylkowa (red.), *Podhale. Tradycja we współczesnej kulturze wsi*, „Biblioteka Etnografii Polskiej” 2007, t. 55, s. 11–83.
- Ogrodowska B., *Zwyczaje, obrzędy i tradycje w Polsce*, Warszawa 2001.
- Szacki J., *Tradycja. Przegląd problematyki*, Warszawa 1971.